

Malik Montana, Na jedną kartę (feat. Quebonafide)

Modlę się do Boga, proszę, chroń
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem
Dzwoni brat z aresztu piąty rok
Stawia wszystko na jedną kartę
Modlę się do Boga, proszę, chroń
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem
Dzwoni brat z aresztu piąty rok
Stawia wszystko na jedną kartę

Presja, ale się nie łamiesz, bo tak wychowany
Nie miałem bogatych rodziców, kłody pod nogami
Prosto z odrapanych bloków, to syn emigranta
Pamiętam, jak się zrzucaliśmy, żeby mieć na blanta
Matka płakała, rozbijane talerze na ścianach
Pijany tata wracał z kasyna i robił raban
Kiedyś był dramat, ale sprawiłem, że przyszła zmiana
Teraz z muzyki złota i platyny mamy w ramach
Mieszkanie na Bielanach, dziś powiedziałbym: "rudera"
Wtedy dziękowałem Bogu, że mamy gdzie mieszkać
Co nauczyło mnie łamania chleba z kimś, kto nie ma
Więc zanim mnie ocenisz, chciałbym, żebyś wiedział

Modlę się do Boga, proszę, chroń
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem
Dzwoni brat z aresztu piąty rok
Stawia wszystko na jedną kartę
Modlę się do Boga, proszę, chroń
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem
Dzwoni brat z aresztu piąty rok
Stawia wszystko na jedną kartę

Basen, no i gazowany napój
Liczarki na kasę, jestem maszynką do rapu
Nie produktem popu, nie miałem na papu
Jak tak patrzę z boku, cofam się do czasu
Gdy dawali dwieście koła za wydanie płyty
Miałem dwa złote w kieszeni, stówę długu przy tym
Takie sumy wtedy wyjechałyby z orbity
Teraz grube ryby kręcą się jak satelity
A Ty, Ty, Ty, co byś zrobił na moim miejscu?
Na kasie to spałem, jak siedziałem nockę w Carrefour
Ona nie ma nic na sobie, tylko krople perfum
Biorę ją na Hotel Mercure, tak jak Piotrek Pękul
Oh, to jest wojna, pojedynek, starcie
W oczach mam dwa X, chcę dla bliskich być oparciem
W oczach mam dwa X, ale z nikim już nie walczę
Jak Ci będzie smutno, to jest chustka na otarcie

Modlę się do Boga, proszę, chroń
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem
Dzwoni brat z aresztu piąty rok
Stawia wszystko na jedną kartę
Modlę się do Boga, proszę, chroń
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem
Dzwoni brat z aresztu piąty rok
Stawia wszystko na jedną kartę